

*Sygn. akt XI W 6407/14*

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 kwietnia 2015 roku

Sąd Rejonowy dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie, XI Wydział Karny

w składzie:

Przewodniczący: SSR Michał Kowalski

Protokolant: Piotr Brzeziński, A. S., M. K.

przy udziale oskarżyciela publicznego: K. P., K. K.

po rozpoznaniu na rozprawie w dniach: 16 stycznia 2015 roku, 18 lutego 2015 roku, 15 kwietnia 2015 roku w W.

sprawy przeciwko **D. K.**

córcie D. i K. z domu H.

urodzonej (...) w W.

obwinionej o to, że:

w dniu 25 sierpnia 2013 roku o godz. 15:19 na ul. (...)

w W., kierując pojazdem marki C. o numerze rejestracyjnym

(...), nie zastosowała się do ograniczenia prędkości określonego znakiem drogowym B-33 „ograniczenie prędkości do 50 km/h” i przekroczyła dozwoloną prędkość o 27 km/h, co zostało zarejestrowane za pomocą urządzenia do pomiaru prędkości MultaRadar CD,

tj. za wykroczenie z art. 92a kw w związku z § 27 ust. 1 Rozporządzenia Ministrów Infrastruktury oraz Spraw Wewnętrznych i Administracji z dn. 31 lipca 2002 r.

w sprawie znaków i sygnałów drogowych (Dz. U. Nr 170 poz. 1393),

I. obwinioną D. K. uniewinnia od popełnienia zarzucanego jej czynu;

II. na podstawie art. 118 § 2 kpw określa, że koszty postępowania ponosi Skarb Państwa.

*Sygn. akt XI W 6407/14*

## UZASADNIENIE

**Na podstawie całokształtu materiału dowodowego ujawnionego w toku rozprawy głównej, Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 25 sierpnia 2013 roku o godzinie 15.19 na ul. (...) w W., nieustalona kierująca pojazdem marki C. o numerze rejestracyjnym (...) nie zastosowała się do ograniczenia prędkości, określonego znakiem drogowym B-33 „ograniczenie prędkości do 50 km/h” i przekroczyła dozwoloną prędkość o 27 km/h, co zostało zarejestrowane za pomocą urządzenia do pomiaru prędkości MultaRadar CD.

Obwiniona D. K. nie była kierującą przedmiotowym pojazdem we wskazanych wyżej okolicznościach.

***Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie materiału dowodowego w postaci:***

- zdjęcia (k. 4);
- świadectwa legalizacji (k. 5);
- opinii biegłego antropologa (k. 52-56);
- wyjaśnień obwinionej (k. 40, 42).

Obwiniona D. K. nie przyznała się do popełnienia zarzucanego jej czynu. Wskazała, że są kluczyki w domu; każdy ma prawo korzystać z samochodu. Odmówiła dalszych wyjaśnień.

***Sąd zważył, co następuje:***

W ocenie Sądu zebrany materiał dowodowy nie dał podstaw do uznania, iż obwiniona swoim zachowaniem dopuściła się popełnienia zarzucanego jej wykroczenia z art. 92a kw.

Sąd dał wiarę wyjaśnieniom obwinionej, która nie przyznała się do popełnienia zarzucanego czynu, gdyż zostały one potwierdzone wnioskami opinii biegłego antropologa.

Sam fakt przekroczenia przez kierowcę przedmiotowego pojazdu dopuszczalnej prędkości nie budzi żadnej wątpliwości - znajduje potwierdzenie w dowodach w postaci zdjęcia z fotoradaru wraz ze świadectwem legalizacji (k. 4 i 5).

Natomiast – jak wynika z opinii biegłego antropologa – to nie obwiniona kierowała wówczas przedmiotowym pojazdem. Biegły stwierdził, że większość analizowanych cech jest odmiennie ukształtowanych u kierującej i u obwinionej. Wskazał kategorycznie, że za kierownicą przedmiotowego samochodu C. nie siedzi D. K..

Sąd podzielił w całej rozciągłości wnioski płynące z opinii biegłego antropologa prof. nzw. dr. hab. B. M.. Opinia została wydana na podstawie materiałów znajdujących się w aktach sprawy. Została ona sporządzona przez biegłego z listy Sądu Okręgowego w Warszawie – osobę kompetentną i całkowicie obcą dla stron oraz niezainteresowaną w rozstrzygnięciu sprawy. W ocenie Sądu opinia jest rzeczowa, jasna i precyzyjna. Pozbawiona jest sprzeczności wewnętrznych, nie jest sprzeczna z zebrany w sprawie materiałem dowodowym, a wnioski z niej płynące – oparte na fachowej wiedzy i doświadczeniu uznać należy za logiczne. Sąd nie znalazł żadnych podstaw, aby opinię biegłego kwestionować.

Sąd uznał nadto za wiarygodne protokoły i dokumenty ujawnione w toku rozprawy. Nie zachodzą bowiem żadne okoliczności mogące podważyć ich wiarygodność, a podczas rozprawy żadna ze stron ich nie zakwestionowała.

Mając na uwadze całokształt zebranego materiału dowodowego, uznać należy, iż obwiniona nie popełniła zarzucanego jej wykroczenia.

Wobec powyższego, Sąd uniewinnił D. K. od popełnienia zarzucanego jej czynu, a kosztami postępowania obciążył Skarb Państwa (art. 118 § 2 kpw).